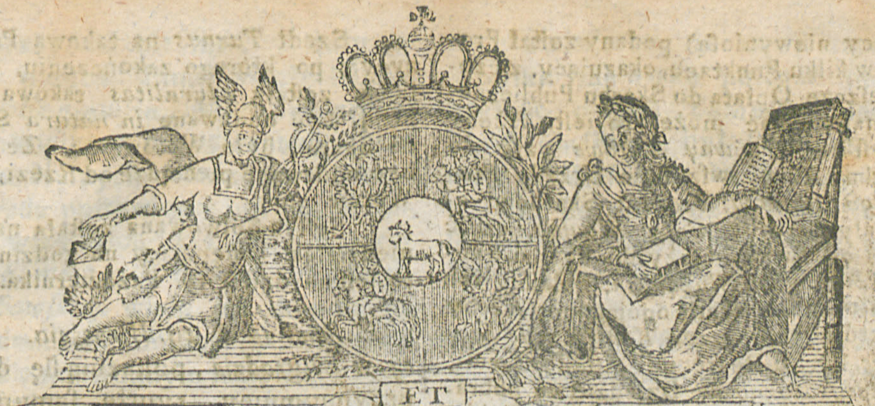


ET

NOVA *Numer* 84. VETERA

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 21. PAZDZIERNIKA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 21. Października.

SESSYA SEYMOWA CLXXIV.

Dnia 16. Października.

Po Przybyciu JKMci do Senatu, y Zagaieniu Seſſyi przez JP. Marſzałka Seymowego, czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt przez *Kommiſsyą Skarbową Koronną* podany, ażeby *Adminiſtracya Tabaki Kraiawey*, daley ieſzcze *Kompanii* na lat kilka znowu zaaręndowaną była, z przyczyny, iż wyznaczona Summa przez Prawo Trzykroć Sto Tyſięcy *Złł: Pol:* tak na zakupienie Materyałów, iako też y spłacenie Warſztatów teraźnieyſzey *Kompanii*, nie ieſt wyſtarczaiąca; a więcey Summ aſſygnowanie ieſt przytrudne, gdy potrzeby Woyſka opatrywać należy.

Przeciw takowemu Proiektowi, wieloliczne były zdania dowodzące, że z większym pożytkiem będzie dla Rzeczypltey, gdy *Kommiſsya Skarbowa* ſama Adminiſtrować będzie, y te zyſki, ktore *Kompania* odnoſi, do Skarbu wchodzić będą.

Zgodzono ſię zatym iednomyślnie zalecić *Kommiſsyi Skarbowey*, ażeby ta, nowy wygotowała Proiekt ſtoſowny do zapadłego na przeszłym Seymie Prawa, Adminiſtrowania Tabaki przez *Kommiſsyą Skarbową*, z oznaczeniem Kwoty, iak wiele potrzeba będzie Summy na wyrażone potrzeby.

Po uczynionym obszernym przełożeniu potrzeby wyszukiwania dalszych źrzodeł *Podatkowania*, ażeby Fundusz mógł być doſtarczaiący na zapłacenie y utrzymywania liczby Woyſka Sto Tyſięcy przez Prawo uſtanowionego (ile że *Podatki* ſtałe na Dobra *Ziemſkie*, Duchowne, y Królewſkie uſtanowione, nad Szeſnaście Millionów

więcey niewyniosą) podany został Proiekt w kilku Punktach, okazuiący, z czego ieszcze Opłata do Skarbu Publicznego następować może, to iest: Ażeby wszystkie *Grzywny Sądowe* szły do Skarbu; Ażeby wszystkie *Urzędy Płatne od Rzpltey*, Procent Skarbowi opłacały; Ażeby *Całe Woysko*, część iakąś od swoiey Gaży do Skarbu wnosiło; Ażeby od *Służących*, z Zasług ich cokolwiek na Skarb odciągano; Ażeby ci, którzy lub przez *Konstytucye Seymowe*, lub za Dekretami Assessorskiemi, *Krolewszczyzny* na Dziedzictwa pobrali, połowę Intraty do Skarbu Publicznego opłacali. Ten Proiekt przeczytany, wzięty został do Deliberacyi

Gdy wielu JJ. PP. Seymuiących doprasząć się zaczęło, ażeby od dawnego czasu podany Proiekt Opłaty od *Rzezi* był wzięty do Decyzyi; zaczym czytał J. P. Sekretarz Proiekt znayduiący się u Laski, ażeby *Rzeżnicy* po wszystkich Miastach y Miasteczkach Królewskich, Duchownych y Dziedzicznych, obracaiący bydło na Rzeź, z wszystkick bydląt skury na Skarb Publiczny oddawali.

Po przeczytaniu tego Proiektu, wielorakie powstały Zdania: Iedni żądali przyięcia takowego Proiektu, iako wielki pożytek y Skarbowi y Rzeczypospolitey przynoszącego przez niewywożenie skur z Kraiu niewyprawnych; Drudzy dowodzili, że przez takowe oddawanie skur do Skarbu, Fabryki założone Garbarniow upadać będą musiały; a przeto, większym pożytkiem dla Skarbu być sądzili, ieśliby gotowemi Pieniędzmi od zabitego bydła Opłata następowała.

Gdy w tym rozróżnieniu zdań, iednomyślność nastąpić nie mogła; zaczym uformowana została Propozycya *ad Turnum* takowa: „ Czyli Skury od „ Rzeźnikow maią być oddawane na „ Skarb *in natura*, czyli Pieniądze od „ Rzezi ? „

Szedł *Turnus* na takową Propozycyą; po którego zakończeniu, ogłoszona została *Pluralitas* takowa: Ze maią być oddawane *in natura* Skury na Skarb, było Wotow 44. Ze maią być oddawane pieniądze od Rzezi, było Wotow 56.

Sessya Solwowaną została na Poniedziałek następuiący na godzinę 10. to iest na dzień 19. Października.

Z Semlina d. 19. Września. Turcy w *Belgradzie*, pokazuią się dotąd przynaymniey tymże samym ludem w Sztuce Bronienia y Oblężenia Fortec żadnego doświadczenia nie meiącym, iak się pokazali ich Bracia w *Novi* y w *Berbir*. Zamiast tego, coby powinni byli, ieżeli nie ze wszystkim bronić przeprawienia się Naszym przez Rzekę *Sawę*, tedy przynaymniey, znacznie ie zatrudnić. Oni zaś, dopuścili w spokoyności przeprawić się Naszym, y nie myśleli nawet o osadzeniu Góry *Dedina*, czyli *Wracza*, ważnych barzo dwóch Stanowisk. Nieumieiętność ich w tey mierze codziennie iaśniey wydała się; gdyż we dnie często wprawdzie y wiele, zawsze iednak gurując strzelaią; w nocy zaś, gdzieby się naybarziey mieli krzątać, przestaią tylko na samym Wołaniu *Halla, Halla!* y cale nie myślą, iakby Plac oświecić, y roboty nasze około nocnego sypania Bateryi rozwalić y zniszczyć. Od zawczora, Forteca *Belgradzka* cała, od *Dunaiu* aż do *Sawy*, tak iest zamknięta, że żadnego zgoła, ani do niey, ani z niey wolne-

go przeyścia nie ma, y cały okrąg owych Linii Xiążęcia niegdyś *Eugeniuſza*, które reparacyi zbyt wielkiey nie potrzebuią, teraz przez Naſzych oſadzono. Około *Belgradu* poſtawiono iuż 26. Bateryi; wſzyſtkich zaś 53. Bateryi ſtawić maią. Z Bateryi przy Szpicy *Sawſkiey*, wiele iuż domow na Przedmieściu *Raſcyanow*, y przy Mieście nadwodnym zapalono. Felt-Marſzałek *Laudon*, konno ieździ często barzo bliſko Bateryi, y kule lataiące bynaymniey go nie mieſzaią. Ma on zawſze kilku Officerow od Korpuſu Jndżinierow przy ſobie. Przez pierwſze dwa dni, po przeprawieniu ſię do *Serwii*, nie ieden Naſz Generał, muſiał przeſtawać na kawałku tylko Chleba; ale od tego czaſu, iak cztyry Moſty teraz na *Sawie* położono, wſzyſtko tam ieſt podoſtatku.

(Już ieſt pewna wiadomość, że *Belgrad* przez Kapitulacyą poddałſię Felt-Marſzałkowi *de Laudon*.)

Z Calvi na Wyſpie Korſyce d. 7. Września. Vice-Comes de Barin, Kommendant Woyſk *Francuſkich* (z okoliczności Rozruchow *Francuſkich* y w *Korſyce* iuż pokazuiącychſię) ſekretnie wezwawſzy tych do ſiebie do *Baſtia*, o ktòrych rozumiał, iż Oſobie iego naybarziey ſprzyiaią, przełożył im, że trzeba, ażeby każdy Krewnych ſwoich wziął do ſiebie, ponieważ rozmaitych z Obywatelow znakomitſzych poſtanowił kazać wziąć do Areſztu; zwłaſzcza, że na Wierności Woyſka nie barzo polegać może. Słyſząc o tych Zamyſłach ieden, ktòry gorliwym był Patryotą, doniosł to Mieſzczanom, ktòrzy porwawſzy ſię do Broni, Vice-Komeſa takiey trwogi nabawili, iż z Zamku *Terra Nuova* wychodzić więcey nie śmiał. Urządzono zaraz Kompanie Mieyſkie tak iak we *Francyi*, ktòre w ſamym Mieście, y w okolicach Runty odprawuią. Za tym przykładem poſzli Mieſzczanie naſi, y Obywatele Miaſta *Ajaccio*. Biſkup naſz, ſekretnie znaczny Okręt Zbożem do *Marſylii* przeznaczonym naładować kazał; lecz gdy ſię lud dowiedział o tym, zaraz y Okręt y Ładunek iego opanował. Biſkup, lekaiąc ſię iakowey gwałtowności, do *Baſtia* umknął; ale oznaymiono mu, ażeby, pod Koſiſkatą wſzyſtkich dochodow Stołu, wròcił ſię do ſwey Rezydencyi. Skoro my teraz mamy iuż Oręż w ręku, zapewnie będzie cięſzko tę Broń nam z ręki wypuścić.

Z Włoch d. 15. Września. W *Neapolu* przy ſtraſzliwych Grzmotach, na rożnych Mieyſcah Miaſta Pioruny biły. Z *Wezywiuſza* obficie płyneła *Lawa*, y nowy tam zrobiłſię otwor, na oglądanie ktòrego, ciekawi teraz uczęſzczaią.

Krolowa *Neapolitańſka*, właſnym ſwoim koſztem kazała wyſtawić Magazyn Mąki, z ktòrego Mąka przedaie ſię teraz taniey, aniżeli dotąd.

Z Paryża d. 28. Września. Mowa JP. *Neckera* miana dnia 24. tego Mieſiąca na *Zgromadzeniu Narodowym*, iuż ieſt drukowana, y zawiera 40. Kart *in 4to.* Odpowiedź Prezyduiącego na nią, wyrażała co naſtępuie: „ Oddam *Zgromadzeniu* „ *Narodowemu* na deliberacyą Raport przez W. Pana uczyniony. „ Jakokolwiek nieſzczęśliwe mogą „ bydź okoliczności teraźnieyſze, „ trzy iednak Filary wielkie zaufania ieſzcze pozoſtaią dla Narodu: *Zgromadzenie Nacyonalne, Król* „ y (śmiało mówić mogę) *Miniſter*, tak wielce u obudwóch zaſłużony. „

Na piątkowey Seſsyi, po załatwieniu niektórych intereſsów Skarbu tyczących ſię, Drukarz *Paliſſot* proſił u *Zgromadzenia* o pozwolenie, ażeby temuż *Zgromadzeniu* Edycyą nową Piſm *Woltera* mogł dedykować. Nikczemna ta przy teraźnieyſzych okolicznościach ważnych bagatela, zabrała dwie godziny; naoſtatku iednakże uchwalono, że ta rzecz nie warta Deliberacyi *Zgromadzonych Stanow*.

Na Sobotniey Seſsyi czytano Raport *Kommiſſyi Skarbowey* o Mowie J.P. *Neckera*, *Kommiſſya* w wielu rzeczach zgadza ſię z JP. *Neckerem*. Raport *Kommiſſyi* zawiera w ſobie, iż dla zrównania przychodów z rozchodami, trzeba Summy extraordynaryiney od 430. Millionów na 6. oſtatnich Mieſięcy tego Roku, y na Rok 1790. Z tą Summą możnaby nietylko zgładzić *Deficit*, ale nawet w percepcie mieć Superatę od 40. Millionów. *Kommiſſya* nayduie Summę od 430, Millionów (1) W płaceniu na ten raz ieden czwartey części dochodów uproiektowanym od JP. *Neckera*, co na 200. Millionów rachowano. (2) W Summie od 12. do 15. Millionów dochodów, których *Duchowieńſtwo* odſtąpi chętnie, y w przedaży Dobr *Duchowieńſtwa* &c: Więc w Roku 1791. Naród żadnych iuż zaległości nie miałby do zapłacenia, y miałby ieſzcze Superaty 40. Millionów do ſwoiey Dyſpozycyi. Po czytaniu Raportu y po różnych ſporach o mowie JP. *Neckera*, ſtanęła uſtawa naſtępuiąca: „ *Zgromadzenie Narodowe*, ſłyſzawſzy Raport *Kommiſſyi Skarbowey*, dla nalących okoliczności, z zaufaniem przyimuie Plantę od pierwſzego Miniſtra Skarbowego podaną. „

Na remonſtracyą Arcybiſkupa *Paryſkiego*, wydadzą Kościoły ſprzęty ſwe złote y Argenteryą dla Dobra *Stanu*, y nieuchronie ptrzebne tylko zatrzymaią. Wczora benedykował Arcybiſkup *Paryſki* w Kościele Katedralnym wſzyſtkie Chorągwie Milicyi *Paryſkiey*. Ceremonia ta była świetna y okazała. *Marquis de la Fayette*, JP. *Bailli*, *Magiſtrat*, wielu Deputowanych *Zgromadzenia* było tam przytomnych. Poczym Arcybiſkup dał Obiad na 180. Oſob.

Numer 84

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 21. PAZDZIERNIKA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 21. Października.

SESSYA SEYMOWA CLXXV. *Dnia 19. Października.*

Po przybyciu JKMości do Senatu, JP. Marſzałek Konfed: Kor: w Zagaieniu ſwoim wyraził, iż ma ſobie oddane przez ręce *JX. Nuncyuſza Apoſtolſkiego Breve* od *Oyca Swiętego* do *Stanow Skonfederowanych* przeſłane; do ktorego przeczytania wezwał JP. Sekretarza Seymowego.

Gdy to *Breve* względem odmian w *Polſzcze* z Duchowieńſtwem uczynionych przeczytane zoſtało, JP. *Małachowſki* Kanclerz W. Kor: donioſł, iż *Deputacya do Intereſsow Cudzoziemſkich* odebrała z *Rzymu* przeſłaną od Kardynała *Antyczego* iako Miniſtra *Polſkiego*, mianą przez tegoż z *Oycem S.* Konferencyą, w okoliczności tychże odmian w *Polſzcze* naſtąpionych.

Za uſtąpieniem JJ. PP. *Arbitrow* z Jzby Seymowey, naſtąpiło czytanie teyże Konferencyi, oraz załatwienie innych okoliczności wnoſzonych.

Za przywołaniem potym JJ. PP. *Arbitrow* do Jzby, czytał JP. Sekretarz Proiekt przedłużenia czaſu *Deputacyi do Intereſsow Duchownych* do dwóch Mieſięcy, z przyczyny, iż taż *Deputacya*, rozpoczętego dzieła dokończyć ieszcze nie mogła; na który Proiekt, iednomyślna wſzyſtkich zaſzła zgoda.

Seſſya Solwowaną zoſtała na dzień naſtępuiący na godzinę 10.

Dwie Nowe *Konſtytucye*, pierwſza dnia 15. druga dnia 16. podane ſą do tuteyſzych *Aktow*, w naſtępuiących ſłowach:

Zalecenie Kommiſſyom Skarbowey y Woyſkowey Oboyga Narodow.

Ponieważ *Kommiſsya Woyſkowa Oboyga Narodow* przekłada konieczne potrzeby wyznaczenia Culagu dla Kommend w Garnizonie *Warſzawſkim*, iako też na Kreſach Kommenderowanych, tudzież opatrzenie potrzeb w Koſzarach *Warſzawſkich*, przez Garnizon zamieſzkanych; na utrzymywanie y opatrzenie Więźniów w Fortecy *Kamienieckiey*, powrocenie expenſy na Areſztantów, o bunty obwinionych, przez *Kommiſsyą Woyſkową*, dotąd z Funduſzow ſwoich utrzymywanych; przeto My Krol, za powſzechną Stanów Skonfederowanych zgodą, *Kommiſsyi Woyſkowey* z *Kommiſsyą Skarbową Koronną* wſpolnie w przytomności Urodzonych Marſzałków Seymowego y Konfederacyi Oboyga Narodów znieść ſię nakazuiemy, y w tym celu ażeby *Kommiſsya Skarbu Koronnego* na przełożone potrzeby za rekwizycyą *Kommiſsyi Woyſkowey* udeterminowaną Summę, *ſalvô Calculô*, przed Stanami Rzpltey wypłaciła, zalecamy.

Pomnożenie Dochodu z Miast Naszych Krolewskich, w Koronie y Wielkim Xięstwie Litewskim.

Lubo Mieszczanie Ustawą Seymu teraźnieyszego do Podatku Dziesiątego Grosza z Włók od siebie trzymanych, y Dobr Miastu nadanych są obowiązani, gdy iednak Miasta więcey maiąc przychodu pomnożyć Ofiarę winny; Przeto Mieszkańcy wszystkich Miast Naszych Królewskich, Większych y Mnieyszych, z Przedmieściami y Iurydykami, podług teraźnieyszey Abjuraty Kominow, nie wyłączaiąc y Zydowskich, połowę tego co dotąd pod Tytułem: Kominowego, czyli Podymnego, płacili według Klassyfikacyi Miast, Roku Tysiącznego Siedmsetnego Siemdziesiątego Piątego, że *insuper* dawnych Podatkow płacić odtąd dwiema Ratami będą powinni, stanowiemy.

My Król, za Zgodą Stanow Skonfederowanych, wyznaczamy *Deputacyą*, to iest: Z SENATU (*Z Prowincyi Małopolskiey*) JW. Xcia *Jabłonowskiego* Kasztelana *Krakowskiego*. (*Z Prowincyi Wielkopolskiey*) W. *Walewskiego* Woiewodę *Sieradzkiego*. (*Z Prowincyi W. X. Litewskiego*) W. *Felkierzamba* Kasztel: *Witeb:* Z STANU RYCERSKIEGO (*Z Prowincyi Małopolskiey*) UUr: *Strasza* Podsędka *Radomskiego* Posła *Sandomirskiego*, *Bierzyńskiego* Podkomorzego *Zytomirskiego* Posła *Kiiowskiego*. (*Z Prowincyi Wielkopolskiey*) UUr: *Mikorskiego* Pisarza Ziemskiego y Posła *Kaliskiego*, *Walewskiego* Podsędka y Posła *Sieradzkiego*. (*Z Prowincyi W. X. Litewskiego*) UUr: *Jeleńskiego* Podkomorzego y Posła *Mozyrskiego*, *Kublickiego* Posła *Inflantskiego*.

Która to *Deputacya* zasiągnowszy wszelkiey wiadomości, skąd będzie potrzeba, za złożeniem wszelkich Dowodow, y tych zaprzysiężeniem o żrzodłach, z ktorychby Miasto *Warszawa* z Przedmieściami y Jurydykami, Podatek przyzwoity, do Skarbu Koronnego opłacać mogło; Proiekt do tegoż podatkowania ułoży, y Stanom do Decyzyi przyniesie, naydaley w przeciągu czterech Tygodni. Podatek ustanowić na Miasto *Warszawę* miany, w dwoch Ratach zaymuiąc czas Opłaty *a Januario Anni Millesimi, Septingentesimi, Octuagesimi, Noni,* opłacony będzie, z którego Protunkowy Podatek, iak y innym Mieszkańcom Państw Naszych potrącony mieć chcemy.

Miasta y Miasteczka Nasze Królewskie tenże Podatek Półpodymnego, zacząwszy *a Prima Januarii*, Roku Tysiąc Siedmset, Ośmdziesiąt, Dziewiątego, z wolnym potrąceniem Protunkowego Podatku, opłacać będą.

Przez wzgląd zaś dla Miasta *Krakowa*, iako Stolicy Królestwa *Polskiego*, a w czasie Zamieszek Kraiowych naybarziey klęskami dotkniętego, mieć chcemy, aby Połatek Pół-Podymnego dla Miast Królewskich nowo ustanowiony, przez lat Piętnaście w tymże Mieście *Krakowie* ze wszystkich Domow, Przedmieściow, y Jurydyk Duchownych, Szlacheckich, y Mieyskich, oprócz Szpitalow y Klasztorow *Mendicantium*, opłacony był do Kassy Mieyskiey, która użyć go powinna na podniesienie upadaiącego Miasta, *salvô calculô* przed *Kommissyą Woiewodzką*, y z Referencyą do niey w maiących nastąpić Wydatkach, bez którey zezwolenia nic przedsiębrać nie będzie mógł Magistrat, a po upłynieniu Lat piętnastu, ten Podatek na powiększenie y ulepszenie Woyska, obrócony być ma.

Z Wilna d. 12. Października. Na początku tego Miesiąca, znowu zniknął *Pierścień Saturna*. Swiatło iego zmnieyszało się odednia do dnia barzo pomału; a gdy się stało nader trudnym do widzenia przez naylepsze Lunety, co się zdarzyło dnia 3. Oktobra, przy naywiększey pogodzie, ieszcze potym przez kilka dni czyniło wątpliwość o zupełnym swym zniknieniu. Tegoż dnia 3. Oktobra, ieszcze oba ucha przy wschodnim y zachodnim brzegu Planety, acz z wielką trudnością były widziane; ale krotsze niż przedtym; wschodnie iednak zdawało się być dłuższe y łatwieysze do widzenia niż zachodnie.

Dnia 4, y 5. Oktobra Ucho Wschodnie barziey niż dotychczas skrócone, ieszcze zdawało się migać. Dnia 6. Oktobra sądzono, że Pierścień iuż zupełnie zniknął, mimo momentalnych y niestatecznych migań nieiakiego światełka przy brzegu Wschodnim Planety, które nawet dni następuiących aż do 10. Oktobra do nieiakich wątpliwości o zniknieniu Pierścienia dawały okkazyą.

Dnia 3. Oktobra na posiedzeniu publicznym Szkoły Głowney, ozdobionym przytomnością Dystyngwowanych Gości, Otwor Akademickich Lekcyi był zagaiony Mową *Łacińską*, mianą przez JX. *Bogusławskiego* Teologii Doktora w teyże Szkole Głowney Historyi Kościelney y Teologii Moralney Profesora: *o Użytności Nauk Teologicznych.*

Z Londynu d. 29. Września. Materyą wszystkich teraz niemal w naszey Publiczności Rozmów iest wiadomość przysłana z *Portsmouth*, iż przyprowadzono tam Okręt pod Banderą *Rossyiską*. Sama rzecz żadney wątpliwości niepodpada, lecz okoliczności szczegulnieysze Okrętu tego, są ieszcze niewiadome. Kapitan Okrętu udaie się za Armatora *Rossyiskiego*; lecz inni twierdzą, iż to iest Rozboynik Morski. Ekwipaż Okrętowy składa się po większey części z *Anglikow*. Między Kupcami tuteyszemi z *Rossyą* handluiącemi, zdarzenie to, sprawiło nieiakie krzątania się y ambarassy. Tym czasem zdaie się rzecz do wiary podobną, iż ów Okręt pod zmyśloną Banderą *Rossyiską*, y bezprawnie zasadzoną, w samey istocie musi być Okrętem Rozboyniczym, bo z strony naszey zapewne, pod tym iedynie pozorem, iż wielu *Angielskich* Maytkow było na tym Okręcie, niepostąpionoby tak gwałtownie z tą Banderą, zwłaszcza, iż tak wiele Kupieckich Okrętów naszych w Portach *Rossyiskich* nayduie się, przeciwko którym, snadnie gwałtownych nawzaiem kroków można by użyć. Cała rzecz wkrotce iaśniey okaże się.

Z Obozu przy Belgradzie dnia 22. Września. Już na 15,000. Chłopów nayduie się w Obozie do roboty, z których każdy procz Porcyi Chleba, bierze na dzień 15. *Kraycarow*. Kwatera Główna stoi śrzód Obozu, gdzie też drewniany Szałasz Feltmarszałka *Laudona* nayduie-się. Tamże Obozuie y Arcy-Xiąże *Franciszek*. Dnia 18. dwóch z *Belgradu* idących Rybaków *Grekow* przyprowadzono do Feltmarszałka *Laudona*. Ci ukazali dwa mieysca w Mieście Nadwodnym, gdzie są Magazyny, y skazali także y to mieyśce, w Fortecy Wyższey, gdzie wielki Magazyn Prochowy nayduie się. Garnizon składa się dotąd z 8,000 ludzi, między ktoremi iest 2,000. *Spahow*. (Jnne wiadomości kładą Garnizon do 25,000. ludzi) Zywnością podostatku Forteca ma być opatrzona. Rybaków owych udarowanych, puszczono wolno z zaleceniem, ażeby za kilka dni znowu powrocili.

Z Wiednia dnia 30. Września. Dnia 22. tego Miesiąca, udał się Cesarz Jmć do *Mariahülf* na Nabożeństwo, po którego odprawieniu, udarował tameczny Obraz *Matki Boskiey* Cudami słynący kosztowną Sukienką y Pierścieniem, a w Zakrystyi zostawił 500. *Zło: Cesar:* na Msze.

Doniesienie z Warszawy dnia 21. Paździer: R. 1789.

W przeszłym Miesiącu Sierpniu, Chłop Iasiek *Węglowski z Dzbarza* blisko *Warszawy*, schwytawszy w *Warszawie* z Ulicy *Swiętokrzyskiey* Panienkę, Imieniem *Joannę Zarębińską*, którą potym *Kaśką* nazwał (iak się teraz pokazało, y sam ów Chłop przyznał się) wziął ią z sobą na Wieś y do nayliższych usług y prac zażywał, a chcąc w *Warszawie* wychowaną tę Panienkę, nagle przyuczyć do prac Wieśniackich, niemiłosiernie ią rozgami ocwiczył; ta też rozgami osmagana, od tego Chłopa uciekła, y niewiadomo gdzie się teraz znayduie. To dziecko ma lat 10. pociągłą twarz, płeć delikatną, y dołeczek w brodzie. Zmartwieni tego dziecka Rodzice upraszaią litościwą Publiczność, a mianowicie JJ. XX. Plebanów, aby gdy zasięgną iaką wiadomość o tey Panience, raczyli dać znać do *Warszawy* do Księgarni JP. *Grölla*, gdzie od Rodziców czułey wdzięczności odbiorą dowody.

U Pana *Krebsa*, mieszkaiącego w *Warszawie* blisko *Nowomieyskiey Bramy*, w Kamienicy *Szubalskich* Num: 172. na drugim piętrze, znayduią się pigułki na wygubienie Szczurów y Myszy. Tenże ma sposób wywabiania plam wszelkich z materyi Iedwabnych, Bawełnianych, y z Sukien.

Dworki dwa Sukcessorów *Kiewłowiczowskich* na Ulicy *Rybaki* zwaney, ieden pod Nrem 2546. drugi 2548. stoiące, Dekretem Kommissyi JKMci na sprzedaż są determinowane, ktorych Licytacya d. 24. tego Miesiąca w Kamienicy JP. *Białobrzeskiego* JKMci Sekretarza w Rynku M. S. W. pod Nrem 61. będącey, o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie.

P. *Walterowa*, mieszkaiąca w *Warszawie* na *Danaiu* pod Nrem 135. w podle Iatek Szewskich w Kamienicy *Ochmańskich* zwaney, oznaymuie dla wygody Publiczności, iż ktoby z Państwa życzył mieć Sługę, czyli na Funkcyą Kommissarską, Marszałkowską, Sekretarską, Rachmistrzówską &c: oraz Guwernerów, Guwernerek, Panien, Garderobian, do haftowania y szycia, Metrów różnych ięzyków, tudzież Kuchennych, Fryzerów, Staiennych, y inney Liberyi, słowem, różnego rodzaiu Ludzi; życzącemu mieć Sługę z Rekommendacyami y z wszelkiemi zaletami, za daniem sobie znać, za pomierną nadgrodę dostawi, y każdemu w żądaniu ofiaruie się usłużyć.

Starozakonny *Wolf Michlowicz* Obywatel *Sochaczewski y Lubartowski*, zyskawszy łaskawie od Nayiaśnieyszego Pana Reskrypt wyznaczaiący Kommissyą Konkursową między nim, a iego Wierzycielami y Dłużnikami, wzywa wszystkich do tey Kommissyi iakimkolwiek sposobem należących, do stawienia się w *Lublinie* na dzień 16. Listopada *Roku* bieżącego 1789. ktory iuż iest przez Innotescencye Rękami Kommissarzów podpisane, ogłoszony.

Blankiet na Wexel na Summę *Czerw. Zło*: 200. przez Starozakonnego *Leyzera Herzkowicza z Szczekocina* podpisany, w *Warszawie* zginął; czyli ukradziony został. Ktoby go znalazł lub postrzegł u kogo, niech o tym doniesie do JP. Kommissarza *Marywilskiego*.

Dnia 17. tego Miesiąca rano, zginął pewnemu Panu Zagranicznemu piesek z rodzaiu Mucków biało żółtawy, mały, ładny, w pół nakształt Lewka ostrzyżony. Ktoby takowego znalazł, niech się uda do Domu JP. *Teppera* na *Miodowey Ulicy* do P. Murgrabiego *Tomasza*, a należytą odbierze nadgrodę.

Dom nowy drewniany, siedm Pokoiów maiący, z piwnicą murowaną, z Stayniami, Wozowniami, z Ogrodem, na Ulicy *Ogrodowey* pod Nrem 840. stoiący, y we wszystkim dobrze oporządzony, iest do przedania; o ktorego cenie dowiedzieć się można u Dziedzica tamże mieszkaiącego.

Doniesienie względem Prenumeraty Dziennikow Seymowych gratis będzie rozdawane w Expedycyi Dziennikow Seymowych y Sądowych, gdzie wychodzą co Miesiąc Tomikami te Dzieła każdy po 6. Złł: y iuż dwa Tomiki Seymowych Sessyi, a piarwsza Część Sądow Seymowych znayduie się do przedania w Kamienicy JP. *Rozlera* na rogu Piwney Ulicy na przeciwko Zamku pod Nrem 117. na drugim piętrze.

Obwieszczaią się Kredytorowie Słl: Krystyana Oyca y Sebalda Syna *Ebertow*, Kupców *Warszawskich*, aby na Termin z powtornych Pozwów Edyktalnie wydanych, przed Sądem Kommissyi Reskryptem JKMci wyznaczona, dnia 5. 9bra Roku teraźnieyszego przypadaiącey stawili, y Prawa swe likwidowali.